

Kraków - ul. św. Anny 12.
77. Dłujowska Jagiellońska

Cena 15 gr.

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego 1. 48
Telefon: 253.79 292.46 246.34

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznościeniem lub
poztą) miesięcznie 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kan-
torach wydawn. miesięcznie 3-60 zł.

Rok VIII.

Kraków-Lwów, poniedziałek 1 lipca 1935

Nr. 179 ABC

Przemówienie Prezydenta R. P. w dniu Święta Morza

WARSZAWA, 29. 6. (PAT). W dniu Święta Morza, t. j. 29 b. m. p. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił o godz. 12-tej przez radio następujące przemówienie:
Kiedy w roku ubiegłym statek szkolny „Dar Pomorza” znalazł się już na pełnym morzu w swej podróży dokoła świata, ślałem życzenia dla garstki młodych, która na jego pokładzie sposobila się, by pracę swego życia poświęcić służbie na morzu. Było jakby ziarno, z którego kwiat wyrasta w tym statku, co pod polską banderą krył myśl o braniu morza we władanie i niosąc za sobą przez dalekie przestrzenie tęsknotę bliskich, zostawionych w zacisznych domach Ojczyzny, tęsknotę i dumę, że pod polską banderą sposobila się młodzi do wielkiej służby. W białym statku szkolnym był jakby symbol, jak z małej rzeczy wielkie powstają. Z małą przecież nasz nieśmiertelny wódz Marszałek Piłsudski, wyruszył ongiś garstką młodych i tęsknotę swoją przekał w wielką polską armję.

nam nowe horyzonty stwarza. Rok rocznie mierzymy wysiłek społeczeństwa w przystosowaniu do wybrzeża do prężności wielomiljonowego narodu, liczymy wzrost pojemności naszej floty, szukamy dróg, po których okręty polskie docierają. W pracy tej na morzu wiele mamy do odrobienia, aby wyrównać wiekowe zaletności. Daleko nam jeszcze do tego, aby

na równi z innymi państwami czerpać korzyści z handlu zamorskiego, by polska flota handlowa mogła w większej mierze obsłużyć własne nasze potrzeby, nie mówiąc już o obsługiwaniu obcych, z czego inne państwa czerpią wielkie dochody. Pamiętać wciąż musimy, że miliony Polaków przebywających na obczyźnie powinny stać się odbiorcami polskich towa-

row i wiązać stosunki handlowe Polski z krajami, w których znalazły gościnyę. W pracy tej naszej na morzu trzeba mierzyć siły na zamiary. To też gdy szukamy, jakie uczucia powinny wypełniać nas wszystkich obywateli Rzeczypospolitej w dniu święta, które dorocznym zwyczajem morzu poświęcamy, to chcielibyśmy, aby były one takie, jak u tych młodych, co z wiarą i dumą na statku szkolnym w świat ruszają pełnić wielką służbę.

W Święto Morza zespólny się w tem uczuciu, by w pracy codziennej przekuć je następnie w czyn.

Parlament francuski na wakacjach Laval wycofuje sprawę nadzw. kredytów wojskowych

PARYŻ, 29. 6. (PAT). Sesja parlamentarna została zamknięta o godz. 3.40 w nocy z piątku na sobotę. Okoliczności, jakie towarzyszyły temu wydarzeniu, były dość znamienne. W ciągu całego popołudnia piątkowego obie Izby parlamentarne obradowały nad uzgodnieniem projektów ustaw, na których uchwaleniu specjalnie zależało rządowi. Lecz największą trudność powstała przy sprawie dodatkowych kredytów wojskowych w su-

mie 3.472 milj. franków. Już przy uchwaleniu pierwszej transzy tych kredytów na sumę 297 milj. na wzmocnienie efektywów armji w bież. roku budżetowym socjaliści i komuniści wnieśli do dyskusji momenty polityczne, których za wszelką cenę chciał uniknąć rząd. Ponadto przewodniczący komisji finansowej senatu Caillaux w rozmowie z prem. Lavalem wyraźnie oświadczył, że senat w ciągu jednej nocy nie będzie w stanie uchwalić tak ważnej sprawy, jak dodatkowe kredyty na obronę państwa bez dokładnego zbadania tego problemu.

W tych warunkach zanosiło się na przedłużenie sesji parlamentu. Pragnąc tego uniknąć prem. Laval na początku nocnego posiedzenia Izby zażądał głosu i w sposób zupełnie nieoczekiwany oświadczył, że wycofuje sprawę nadzwyczajnych kredytów wojskowych z porządku dziennego. Ta nagła decyzja zaskoczyła Izbę. Deputowany Archimbaud rozłożył bezradnie ręce, a komunista Ra-

mette krzyknął pod adresem premiera: „Zaczyna pan po dyktatorsku”. Nie stracił jednak przytomności przewodniczący Izby Bouisson, który zażądał natychmiastowego przejścia do następnego punktu porządku dziennego.

Po wyczerpaniu zagadnień bieżących prem. Laval o godz. 3.25 nad ranem wygłosił deklarację, w której podziękował Izbie za uchwalenie rządowi nadzwyczajnych pełnomocnictw dla zapewnienia krajowi ocalenia franka i przeprowadzenia uzdrowienia gospodarczego. Premier w imieniu rządu przyrzekł, że uczyni wszystko, by spełnić ten obowiązek. W związku z ostatnimi manifestacjami premier zaznaczył, że rząd obecny potrafi skłonić wszystkich do poszanowania praw. — Omawiając wreszcie zagadnienia armji premier dał wyraz hołdu dla niej i na zakończenie oświadczył, że w zakresie spraw zagr. rząd będzie kontynuował politykę porozumienia i zbliżenia, która zapewniając poszanowanie praw Francji, pozwoli doprowadzić do konsolidacji pokoju dzięki zbiorowej organizacji bezpieczeństwa.

Bezpośrednio po tej deklaracji, przyjętej przez Izbę oklaskami, premier odczytał dekret o zamknięciu sesji parlamentu. W senacie deklarację rządu i dekret o zamknięciu sesji odczytał minister sprawiedliwości.

Straszny bilans burz na terenie Niemiec

BERLIN, 29. 6. (PAT). Różne części Rzeszy nawiedziły dziś burze, wyrządzając znaczne szkody i straty zarówno w ludziach, jak i w materiale. W powiecie Szczytno 3 młodych ludzi zostało zabitych przez piorun. Piorun zabił również parobka z parą koni. W powiatach Wystruć i Tylża piorun zabił kilku chłopów pracujących w polu. Większa ilość osób odniosła porażenia. Znaczne szkody wynikły wskutek zabicia przez pioruny bydła i koni, jak również przez pożar sprzętu i maszyn rolniczych. W dobrach Schla-biten spłonęło 250 świń.

Przechodząca nad miejscowością Has-selbach w powiecie Ussingen burza gradowa wyrządziła znaczne szkody. O sile

żywiotu świadczy fakt, że z 30 domów dachy zostały zerwane i odrzucone na odległość 100 metrów. Burza zniszczyła sady i ogrody również w okolicach Kolblencji.

Skarbce w Górach Skalistych budują Stany Zjednoczone

WASZYNGTON, 29. 6. (PAT). Rząd wydał tajny rozkaz szybkiego wybudowania skarbcza podziemnego w samym środku fortu wojennego w Kentucky dla pomieszczenia nowego transportu złota. W skarbcu tym złożona będzie większa część złota, wartości 1 miljarda dolarów, które obecnie znajduje się w skarbcach nowojorskich i filadelfijskich.

Polityka rządu zmierza do usunięcia zapasów złota z miast, które mogą być łatwo zaatakowane od strony morza i do umieszczenia ich wewnątrz kraju. W ostatnich miesiącach przewieziono z San Francisco do Denver w stanie Colorado zapas złota, wartości prawie 3 miliardów dolarów. Nowy skarbiec położony jest pomiędzy Górami Skalistymi, które chro-

nią doskonale od wszelkich ataków morskich.

Czy dojdzie do paktu Japonii z Z.S.S.R.

TOKIO, 30. 6. (PAT). Agencja Rengo donosi: minister wojny Hajaszi, który niedawno powrócił z podróży inspekcyjnej, jaką odbył po Mandżurji, złożył Radzie polityki narodowej sprawozdanie z tej podróży, w którym stwierdza, że wzdłuż granicy sowiecko-mandżurskiej skoncentrowana jest armja sowiecka, licząca 200.000 ludzi. Minister zapewnił Radę, że w danej chwili groźba wojny sowiecko-japońskiej nie istnieje, lecz możliwość incydentów granicznych nie jest wykluczona.

Minister Hajaszi oświadczył przedstawicielom prasy, iż aprobuje w zasadzie myśl zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Japonją i Sowietami, lecz zaznaczył jednocześnie, że sowieckie umocnienia ochronne wzdłuż granicy dają taką przewagę Związkowi sowieckiemu, że zawarcie paktu o nieagresji z Sowietami będzie nawet wówczas niemożliwe, gdy rząd sowiecki zgodzi się na wycofanie swych wojsk z nadgraniczy.

MOSKWA, 30. 6. (PAT). Agencja Tass donosi z Chabarowska: W dniach 23 i 26 bm. oddział 50 żołnierzy japoń-

skich wkroczył na terytorjum sowieckie, poczem po paru godzinach powrócił na terytorjum Mandżuko.

MOSKWA, 30. 6. (PAT). Agencja Tass donosi: dwie kanonierki japońsko-mandżurskie przedostały się przez rzekę Amur do Kanału sowieckiego w pobliżu wsi Pojarkowo, mimo, że do kanału tego wejście statkom zagranicznym jest wzbronione. Kanonierki japońsko-mandżurskie zignorowały wszelkie sygnały ostrzegawcze. Władze sowieckie złożyły o tem zajęciu raport.

Sensacyjny pojedynek w Paryżu

PARYŻ, 29. 6. (PAT). Dziś rano odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy prezesem Rady miejskiej Chiappe, a byłym prezesem Rady miejskiej Paryża Godinem. Po wymianie dwu strzałów bez rezultatu przeciwnicy wymienili jeszcze dwa strzały. Godin został lekko ranny w prawe biodro. Przeciwnicy rozeszli się bez pojednania.

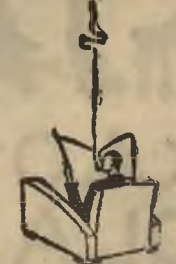
Huragany w Polsce

BIAŁYSTOK, 29. 6. (PAT). W czasie burzy, jaka onegdaj przeszła nad powiatem Sokółka, huragan poczynił znaczne szkody. Wskutek uderzenia piorunu spłonęły w Pieniowcach 3 domy mieszkalne. 7 budynków gospodarczych i kilka sztuk bydła. We wsi Rogacze wichura obaliła stodołę, w której znalazła śmierć 13-letnie dziecko, przysięgnięte spadającym belkami. W szeregu miejscowości wichura obaliła wiele stodół i szop.

GDYNIA, 29. 6. (PAT). Nad wybrze-

zem zerwała się dziś burza, której siła wiatru chwilami dorównywała huraganowi. Jadący w tym czasie z Karwi do Puc-ka wóz filmowy P. A. T. omal nie padł ofiarą katastrofy, której uniknięto jedynie dzięki orientacji prowadzącego samochód, znanego sportsmena polskiego, Jerzego Jelińskiego. P. Jeliński zatrzymał samochód w odległości paru metrów od miejsca, gdzie runęła nagle, powalona wichrem ogromna lipa, tarasując szosę.

garnitury klubowe
T. KYJIAK I SYNOWIE
LWÓW
PRACOWNIA



Ks. Biskup Kubina

wzywa do większej troskliwości o wychodźstwo

Od J. E. Ks. Biskupa Teodora Kubiny, Ordynariusza diecezji częstochowskiej „KAP” otrzymał następujące uwagi:

„W tegorocznym swoim liście pasterskim, w którym pod tytułem: „Cud wiary i polskości w Ameryce Południowej” opisałem wrażenia ze swojej podróży apostołskiej wśród tamtejszego wychodźstwa naszego, stwierdziłem, że wychodźstwo to niepotrzebuje naszej pomocy materialnej, potrzebuje natomiast naszej pomocy duchowej, by wciąż mogło odnawiać w sobie polskiego ducha: potrzebuje polskiego księdza, polskiej siostry, polskiego nauczyciela, polskiej książki, polskiego czasopisma, polskich nut. Ze tak jest, o tem świadczy niżej umieszczony list, który otrzymałem od p. prof. Ludwika Czernego, nauczyciela przy brazylijskim gimnazjum w mieście portowym Rio Grande, jednego z najdzielniejszych naszych rodaków w Brazylii.

Przewielebny Księżo Biskupie! Po tylu wrażeniach zapewne Ksiądz Biskup zapomniał o Rio Grande, naszej uroczystości i naszej orkiestrze Orła Białego, która miała zaszczyt kateceńską wam uszu w dniu 12. 12. 1934. (Nie kaleczyła nam uszu, bo była to muzyka pierwszorzędną.)

Ks. Biskup jest moją ostateczną nadzieją. Za lat 8, od kiedy jestem kapelmistrzem Towarzystwa, odwiedziło nas kilka tuzinów osobistości urzędopodobną naszą orkiestrą i prawie wszystkich i półurzędowych, wszystkim się scy przyrzekli nam przysłać nuty. Te święte przyrzeczenia były nieświęcie niedotrzymane. Nikt nie chce wiedzieć, ile trudu i pieniędzy moich własnych kosztuje utrzymanie orkiestry. Pisałem po nuty polskie na „Tamkę 1” Warszawa „do Arcta itd. — albo bez odpowiedzi, albo chcą naprzód pieniędzy, albo wysłali, ale ja nie otrzymałem. Wiele sobie nie życzę: 2—3 msze, kolendy, wieniec polski, coś z lekkiej muzyki (ptasznik z Tyrolu), nuty używane, ale rozpisane, bo ja od kilku lat cierpię na oczy. Czasem tu zajedzie jakiś polski ksiądz, to poprostu niema z czem iść do kościoła. Za swoje pieniądze już dużo nut kupiłem przeważnie z Niemiec. Teraz mi ciężko, bo buduję dom. Sądzę, że nie byłoby trudnym zebranie tego rodzaju jałmużny dla naszej zapomnianej kolonii, coby nam bardzo uprzyjemniło życie. Każdy zużyty walc, marsz, wyjątki z polskich oper, pieśni świeckie i kościelne sprawią nam wielką radość. Ksiądz Biskup jest moją ostatnią nadzieją i do nikogo więcej już się nie zwrócę.

Przypuszczam, że Ksiądz Biskup naszej uprzejmej prośbie nie odmówi. Serdecznie pozdrawiam i pozostaję z

chrześcijańskim Laudetur Jezus Christus.

Adres: Ludwik Czerny, Rua Reingant 99, Rio Grande, Estade Rio Grande do Sul, Brasil.

Publikuję ten list, w którym tak rzewnie odzywa się głos wychodźstwa naszego w Brazylii, w nadziei, że znajdzie echo w starym kraju. Ktokolwiek

mogłby przyczynić się do urzeczywistnienia prośby p. prof. Czernego, niech prześle nuty, o które mu chodzi albo bezpośrednio pod jego wyżej podany adres, albo do mnie do Częstochowy. W Brazylii, a także w Argentynie, Im więcej, tem lepiej. B są na wychodźszcze inne polskie orkiestry i chóry, które znajdują się w podobnej sytuacji

**KĄPIELOWE
PŁASZCZE, KOSTJUMY, CZEPKI,
PANTOFLE ORAZ STROJE PLAZOWE
POLECA:**

BERTA STARK

774

HOTEL GEORGE'A

Na marginesie sprawy bezrobocia wśród młodzieży

Jak wiadomo, na międzynarodowej konferencji pracy w Genewie w początkach bieżącego miesiąca przedstawił ks. prałat Beaupin, wiceprezes rezydującego w Paryżu Komitetu porozumiewawczego wielkich związków międzynarodowych memorjał w sprawie bezrobocia wśród młodzieży. Jednocześnie na ręce przewodniczącego Konferencji wpłynął w tej samej sprawie drugi memorjał podpisany przez poważną ilość różnych międzynarodowych i narodowych organizacji katolickich, nie reprezentowanych w Komitecie porozumiewawczym.

Memorjał ten zawiera szereg uwag pierwszorzędnej wartości, nad którymi nie można przejść do porządku dziennego.

Obecny bezład gospodarczy, mówi memorjał — nie jest bynajmniej owocem przejściowego krzysu ekonomicznego, lecz oznaką głęboko sięgających przemian. *Postępy techniki dziś już uzyskane i oczekiwane w przyszłości muszą pomóc pracownikowi do rozwoju w sobie wartości ludzkich, pozwalając mu na pełne zrozumienie jego obowiązków względem rodziny, państwa i społeczeństwa. Wszelka polityka, zmierzająca do udzielenia pomocy młodzieży bezrobotnej, musi być zatem polityką wychowawczą i zarządczą, jakie w tej sprawie podjęte zostaną, winny przyczynić się do ożywienia życia rodzinnego.* Stąd zagadnienia bezrobocia nie można rozwiązywać bez czynnej współpracy wszystkich, zwłaszcza bez pomocy związków zawodowych oraz organizacji wychowawczych i charytatywnych a w każdym razie nie można przy niem pomijać ważkich czynników moralnych i duchowych, przede wszystkim religijnych.

Ten i ów zauważy bez wątpienia, że nie jest rzeczą Konferencji Pracy zajmować się sprawami etyki i wychowania, zadaniem jej jest bowiem rozwiązanie sprawy bezrobocia. Możliwość takiego zarzutu jest jednak właśnie

przyczyną, dla której wystosowano memorjał. Ma on na celu przypomnieć członkom delegacji, że ciąży na nich obowiązek czuwania we własnym kraju nie tylko nad utrzymaniem zasady prostej i czystej wolności sumienia, ale także nad popieraniem wszelkiej inicjatywy publicznej i prywatnej, która w prowadzonej przez siebie akcji szkolnego i pozaszkolnego kształcenia młodzieży, w wyszukiwaniu dla niej godzwej rozrywki i organizowaniu ośrodków pracy pragnie wyzyskać wielkie siły moralne i religijne. Wartość człowieka w rozumieniu chrześcijańskim, nie jest pełna bez uwzględnienia pierwiastków duchowych i nie można poprawić warunków bytu, jeśli życie nie będzie przeniknięte duchem chrześcijańskim. Praca dla chrześcijanina jest jedną z form współdziałania jego z Bogiem, jest jednym ze źródeł wielkości człowieka daleko wbiegającej poza ramy zwykłej troski o chleb powszedni i dlatego stowarzyszenia katolickie nalegają, aby Konferencja Pracy momenty religijne uwzględniła w należnych rozmiarach. Memorjał powołuje się przy tem na opinie znanego socjologa belgijskiego Bestreesa, który przedstawiając przed kilku laty na zlecenie Międzynarodowej Komisji Współpracy intelektualnej opracowane przez specjalną podkomisję rzeczoznawców dezyderaty w sprawie pogłębienia wśród młodzieży ducha współpracy międzynarodowej, podkreślił dobroczynny wpływ na wychowanie ośrodka rodzinnego i religijnego.

Związki katolickie narodowe i międzynarodowe oświadczały w końcu gotowość wespółpracy z rządami w przedmiocie walki ze złem płynącym z bez-

Bielizna damska
pończochy — rękawiczki — chusteczki
JÓZEF NOWAK
Lwów, PL. MARJACKI 6

DLA KAŻDEJ CERY
ODPOWIEDNI PUDER



ROŚLINNY
NIEZKODLIWY
IDEALNIE
PRZYŁĘGAJĄCY

PUDER
ABARID
PERFECTION

jak orkiestra przy Towarzystwie Białego Orła w Rio Grande.

Jak wspomniałem, brak wychodźstwa w Ameryce Południowej, poza polskimi nutami także polskich książek, czasopism, katechizmów, map, podręczników szkolnych itd. Zbieraniem i rozsyłaniem tych rzeczy do Wychodźstwa zajmuje się szczególnie Stowarzyszenie „Polska Opieka nad Rodakami na Obczyźnie” pod protektoratem Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa (Poznań Wały Zygmunta Starego 9). Gorąco przy tej sposobności polecam to piękne dzieło. Wychodźstwo nasze zasługuje niewątpliwie na naszą najserdeczniejszą pomoc“.

robocia młodzieży i proszą, by projekt zarządzeń w tej sprawie, przy uwzględnieniu postulatów przedstawionych w memorjale, uchwalony został jeszcze w roku bieżącym.

Bielizna męska
krawaty — chustki — skarpetki
JÓZEF NOWAK
Lwów, PL. MARJACKI 6

Zazdrosny książę abisyński odgryzł nos swój ukochanej

Młody, bo zaledwie 24-letni kury władcy Abisynji, książę Araya Halle lasie jest człowiekiem o gorącym temperamentem.

Jako student prawa na uniwersytecie w Genewie zakochał się w pannie Glaiaty, córce redaktora „Tribune d'Orient”. Rodzice panny jednak niechętnym okiem patrzyli na tę znajomość i byli stanowczo przeciwni ich ewentualnemu związkowi.

Po jakimś czasie młody książę wyjechał ze Szwajcarii i zamieszkał w Chambéry we Francji. Pod pretekstem ciężkiej choroby zwałił do siebie p. Glaiaty, którą starał się nakłonić, by wzięła z nim tajemnie ślub. Kiedy spotkał się z kategoryczną odmową, — uniesiony pasją odgryzł swej ukochanej... nos.

Pokrzywdzona w ten sposób niewiasta zaskarżyła swego adoratora do sądu, który skazał abisyńskiego księcia na rok więzienia, tysiąc franków kary i dziesięć tysięcy franków odszkodowania.

Sidgrid Undset na znaczkach pocztowych tureckich

Z okazji XI międzynarodowego kongresu kobiet, jaki odbył się niedawno w Stambule, rząd turecki puścił w obieg nowe znaczki pocztowe, na których przedstawiona jest znana pisarka norweska, Sygryda Undset.

Jak wiadomo, Sigrid Undset jest laureatką nagrody Nobla. Jest ona wybitnie katolicką pisarką.

Amerykańska moda w Sowietach

Minęły już bezpowrotnie te czasy, gdy kobiety w Sowietach nosiły tanie, brzydkie i niemodne zupełnie suknie. Na tym punkcie rząd sowiecki musiał sromotnie kapitulować.

Na ostatnich przyjęciach oficjalnych urządzanych z okazji przybycia do Moskwy zagranicznych dyplomatów, kobiety rosyjskie wystrojone były w suknie, jakich nie powstydziłaby się żadna eleganka paryska.

Obecnie zaś otwartą została w Moskwie bogata wystawa toalet kobiecych zorganizowana przez największą firmę amerykańską.

Każda kobieta znajdzie tam najnowsze modele i może ubrać się elegancko, o ile ma dolary. Ceny bowiem tych sukien, nawiasem mówiąc, bardzo wysokie, skalkulowane są w dolarach.

Dla dzieci



**KAKAO
RIEDLA**
LWÓW-RUTOWSKIEGO-3

Co śpiewa młodzież niemiecka

O prawdziwych nastrojach dzisiejszej młodzieży niemieckiej świadczą najwymowniej nowo skomponowane pieśni, śpiewane podczas rozmaitych obchodów, marszów, defilad i zebrań.

Tak oto członkowie „Arbeitsfront” z Zagłębia Saary śpiewają zazwyczaj podczas marszu następującą pacyfistyczną piosenkę:

Zgnite kości starego świata
drżą przed nadchodzącą wojną.
Rozpętaliśmy lek i grozę,

to nasze pierwsze zwycięstwo.
Iść będziemy naprzód,
choćby się wszystko rozpadło w

kawałki.

Nasze są dzisiaj Niemcy,
a jutro świat cały.

A choćby świat zmienił się w kupę
gruzów,

nas to zupełnie nie wzrusza,
bo potrafimy go odbudować.

Nasze są dzisiaj Niemcy,
a jutro świat cały!..

Strzeleckie i myśliwskie mistrzostwa okręgu lwowskiego

(m) W dniu wczorajszym rozpoczęły się na strzelnicy garnizonowej przy ul. Kleparowskiej doroczne zawody strzeleckie, myśliwskie i łucznicze o mistrzostwo VI Okręgu, organizowane przez Komendę VI Okr. Zw. Strzeleckiego. W zawodach tych bierze udział około 70-ciu zawodników nie tylko ze Lwowa, lecz także z województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Poniżej podajemy wyniki, osiągnięte w dniu wczorajszym tj. w sobotę 29 bm. Ponieważ strzelania będą się odbywać i w dniu dzisiejszym, nie są one ostateczne i mogą ulec jeszcze zmianom, a poszczególne miejsca przez sunięciem:

Karabin wojskowy 300 m., stojąc, kłęcząc i leżąc na 400 możł.: 1) chor. Szwaja (Z.S. Złoczów) 272 pkt., 2) st. sierż. Szymoniak (WKS 26 p.p.) 239 pkt., 3) kpt. Śładki (Z.S. Złoczów) 238 pkt.

Karabin wojskowy, 200 m., do 5 sylwetek, 20 strzałów w 80 sek. na 400 możł.: 1) ppor. Zaharski (26 p.p.) 340 pkt., i st. sierż. DREWNIKIEWICZ (26 p.p.) 340 pkt., 2) st. sierż. Szymoniak (26 p.p.) 320 pkt., 3) chor. Szwaja (Z.S. Złoczów) 280.

Karabinek małokalibrowy (22) dowolny, 200 i 100 m., na 600 możł.: 1) Dr. Zaturski (K.S.Z.S. Lwów) 524 pkt., 2) Mgr. Wańczura (K.S.Z.S.

Z żalobnej karty

ś. p. **ALFRED JOUGAN**

em. ptk. W. P., pierwszy komendant Korpusu Kadetów we Lwowie, po długich, ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w 68 r. życia, osierociwszy żonę Joannę, syna Alfreda, kpt. marynarki woj., synowę i brata Ks. Prof. Dra Alojzego, tak serdecznie wzajemnie związanego ze Lwowem. Stanowił ów piękny typ rycerski, o silnym charakterze, stalowej woli — nacechowany spokojem i rozumą. Prostą i szczerą nie ukrywał nigdy swych przekonań i zasad, opartych na głębokiej religijności i przywiązaniu do kultury narodowej; ukochał prawdę i żył prawdą. Pochodził ze znacznej rodziny kresowej; ur. w Tarnopolu ukończył chlubnie III. gimn. we Lwowie, studiował wydział praw. U. J. K., poczem poświęcił się karierze wojskowej. Dzięki wrodzonej kulturze i wysokiej inteligencji piastował zawsze eksponowane stanowiska, a w szkole austr. kadetów wykładał język niemiecki i historję. W czasie wojny światowej jako okupacyjny komendant pow. w Tomaszowie i Końskiem, wyżej cenil swą godność narodową Polaka, aniżeli zaszczyty i uznania. W wolnej Ojczyźnie pełni odpowiedzialny referat przy generale Cziklu w Krakowie; powołany do zorganizowania i kierowania pierwszą szkołą Kadetów w Modlinie, po zwinięciu jej w Krakowie, staje na czele Korpusu Kadetów we Lwowie, jako pierwszy jego komendant. Cechuje Go nie tylko specjalny talent organizatorski, właściwa Mu sprężystość i łatwa orientacja, jest przytem świetnym wykładowcą, pedagogiem i przyjacielem młodzieży, która czuła, iż zbliża się do niej sercem. Nurtująca Go choroba nie pozwoliła Mu długo pełnić te zaszczytne, lecz ciężkie i trudne obowiązki. Przeniesiony na emeryturę, walczył z zanikiem sił i zdrowia. Te piękne zasady, jakimi się w życiu kierował, wszczepił w swego jedynego syna, który jako elew wyż. akad. wojsk. we Wiedniu, wstąpił ochotniczo w r. 1919 w Krakowie do oddziałów Hallerowskich, wziął udział w zajęciu Pomorza i zaślubinach z moźcem polskim, poczem odbył wyprawę na Kijów i kampanję bolszewicką. — Wstąpiwszy do marynarki woj., po odbyciu gruntownych studiów we Francji w dziedzinie łodzi podwodnych, uzyskuje mimo młodych lat stopień kapitana. Decydował o tem w dużej mierze wpływ wychowawczy Ojca.

Życie człowieka kończy się, zostają Jego prace i ujarzmione w nich stałe dążenia myśli. Ś. p. pułk. Alfred Jougan zasłużył się dobrze swej Ojczyźnie i społeczeństwu. Świecił przykładem honoru żołnierskiego, etyki chrześcijańskiej i stał pływającą miłością bliźnich. Po życia trudach i znojach znalazł już jedynie prawdziwy wieczny pokój.

Cześć Jego szlachetnej pamięci!

Lwów) 508 pkt., 3) Kolijewicz (PPW) 498 pkt.

Karabinek małokalibrowy, 50 m., tarcza olimp., stojąc, kłęcząc i leżąc na 1200 możł.: 1) Migos (PPW) 994 pkt., 2) Osuchowski (BZS) 926 pkt., 3) Iniewski (PPW) 798 pkt.

Kar. małokalibrowy krajowy, 50 m. tarcza olimp., leżąc, na 400 możłiwych: 1) Dr. Zaturski (KS. ZS. Lwów) 374 pkt., 2) Błaszkiwicz (KS. ZS.) 360 pkt., 3) Kozło (KS. ZS.) 352.

Panie: 1) Blachowa (PPW) 301 pkt., 2) Rowińska (ZS. Złoczów) 272 pkt., 3) Herzogowa (PPW) 270 pkt.

Pistolet wojskowy, 20 m., na 180 możł.: 1) przod. Rzeszutko (P.P. Stanisławów) 129 pkt., 2) przod. Bobrowski (P.P. Stanisławów) 65, 3) Herzog (PPW) 37.

Pistolet dowolny sylwetkowy, 25 m., sylwetka ukazująca się na 3 sek., na 200 możł.: 1) st. sierż. Koszykowski (40 p.p.) 190 pkt., 2) przod. Rzeszutko (P.P. Stanisławów) 181 pkt., 3) Migas (PPW) 173.

||| Czyś już zapewnił sobie regularną dostawę „Kurjera“ wpłacając prenumeratę na lipiec 1935?

Dalsze sukcesy Jędrzejowskiej

LONDYN 29. 6. (PAT W 4-tej rundzie turnieju w Wimbledon Jędrzejowska wyeliminowała Angielkę Ford 6:0, 9:7; 1 seta Polka wygrała łatwo, w drugim Angielka dwukrotnie wy-

równywała.

W grze podwójnej para Jędrzejowska — Noel wyeliminowała parę Freeman — Tononeball 10:8, 6:3.

Pogoń gromi Warszawiankę 7:2 (3:1)

Do wczorajszych zawodów Pogoń wystąpiła w osłabionym nieco składzie bez Zimmera i Wasiewicza, co odbiło się widocznie na grze tyłów lwowskich. Skład obu drużyn przedstawiał się następująco:

Pogoń: Albański; — Bereza, Jędrzewski; — Hanin, Hemerling, Deutschman; — Niechciol, Kluz, Matyas II, Nahaczewski, Borowski.

Warszawianka: Jachimiak; — Pawlak, Rusin; — Soldan, Sroczyński, Jordan; — Stolenwerk, Kniola, Smoczek, Świętka, Piry.

Już pierwsze minuty przynoszą nieoczekiwane emocje: Warszawianka uzyskuje prowadzenie ze strzału Pirycha w 4-tej minucie gry. Goście przeprowadzają szereg ataków; obie drużyny nie oswojone jeszcze ze śliskim terenem, nie są zbyt ruchliwe. W 12 min. Albaski bronii ostry strzał Pirycha. Dopiero w 15-tej wyrównuje Matyas. Pogoń przychodzi do siebie i powoli opanowuje boisko.

Około 30 min. obrońca Warszawianki Pawlak opuszcza boisko z powodu kontuzji nogi. Warszawianka gra w 10-tkę.

W pięć minut potem Borowski strzela 2-gą bramkę dla lwowian, a wkrótce Matyas podwyższa prowadzenie do 3:1 z rzutu karnego, podyktowanego za rękę Rusinka.

Po przerwie, Warszawianka mimo przegrupowania w linii pomocy i obrony, nie dorównuje dobrze dysponowanemu atakowi Pogoni; gra toczy się z małymi wyjątkami na połowie gości.

Karab. małokalibr. krajowy, 50 m. stojąc, kłęcząc, leżąc na 300 możł.:

1) przod. Bobrowski (P.P. Stanisław) 291 pkt. (odzn. wyb.), 2) Błaszkiwicz (KS. ZS. Lwów) 286 (odz. wyb.), 3) Mazak (KS. ZS. Lwów) 281

Zając śrutem na 35 m., na 30 przebiegów: 1) Dr. Rauchberger („Zubr“) 30 traf. (odzn. wyb.), 2) Jaśkiwicz (MTŁ) 29 pkt., 3) Georgeon (Zubr) 28 pkt., 4) dr. Scheinberg (Zubr) 27 pkt.

Jeleń broń kulowa na 100 m., na 15 przeb., na 75 możł.: 1) Jaśkiwicz (MTŁ) 53 pkt., 2) Dr. Rauchberger (Zubr) 38 pkt., 3) Brückman (Zubr) 25 pkt.

Dzik mały, broń kulowa, na 50 m., 30 przebiegów, na 150 możłiwych: 1) Jaśkiwicz (MTŁ) 75 pkt., 2) Dr. Rauchberger (Zubr) 64, 3) Georgeon (Zubr) 53 pkt.

Dzik mały, na 50 m., 15 przebiegów na 75 możł.: 1) Brückman (Z.O. R.) 34 pkt., 2) Dr. Rauchberger (Zubr) 33 pkt., 3) Georgeon 27 pkt.

kiej stan tabeli przedstawia się następująco:

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Ł.K.S.	8	12—4	17—11
2) Garbarnia	8	11—3	16—9
3) Pogoń	9	11—7	21—12
4) Ruch	8	11—5	18—13
5) Warta	8	9—7	20—13
6) Wisła	8	9—7	21—18
7) Legja	9	7—11	13—11
8) Polonia	8	5—11	12—17
9) Śląsk	6	5—7	7—17
10) Warszawianka	8	4—12	12—21
11) Cracovia	8	4—12	8—11

Mistrzostwa Ligi Okręg

O mistrzostwo Ligi Okręgowej rozegrano wczoraj następujące mecze:
HASMONEA — DRUGI SOKÓŁ 2:0 (2:0).

Bramki dla Hasmonei zdobyli: Sawiski i Sojfer. Sędziował p. Głowacz.

LECHJA — RESOVIA 2:1 (1:0)

RZESZÓW 29. 6. Mecz rozegrano podczas padającego deszczu. Resovia miała dość znaczną przewagę, niewykorzystaną wskutek słabej dyspozycji strzałowej ataku.

CZARNI — CZUWAJ 1:0

Zaw. o mistrz. Ligi Okręgowej rozegrane w Przemyślu.

Znów rekord Mauermeir!

BERLIN 29. 6. (PAT) Mauermeir po raz czwarty poprawił rekord świata w szucie dyskiem osiągając dziś 46.10 m. tj. prawie o 2 m. więcej od ostatniego rekordu Weissöwny.

Iwonicz-Zdrój

leczy i zapobiega sklerozie

PROGRAM

impres sportowych we Lwowie w niedzielę 30 czerwca.

Godz. 8: Ciąg dalszy mistrzostw strzeleckich, łucznych, myśliwskich okręgu na strzelnicy garnizonowej przy Kleparowskiej.

Godz. 9: Ciąg dalszy mistrzostw pływackich okręgu na kąpielisku „Zielona Woda“.

Godz. 17: Ukraina — Polonia zawody o mistrz. Ligi Okr.

Godz. 17.30: Czarni — Pogoń I B zawody w piłce nożnej o mistrz. Ligi Okręg. na boisku Pogoni.

Lechja gra z Ogniskiem w Jarosławiu.

Emeryoi

inteligentni bezrobotni znajdują popłatne zajęcia powołowe. Zgłoszenia codziennie w kantorze Kurjera Lwowskiego Lwów, ul. Zimorowicza 10 między godz. 12—14 popoł. 19020

Wyniki 21-go dnia wyścigów konnych

Gonitwa I, płoty. 2.800 m; 1) kl. Korinna pp. P. i St. Zarczewskich, 2) kl. Giralda. — Tot. zł. 13.

Gon. II. 2.400 m: 1) kl. Korea II. p. J. Bukowskiego, 2) kl. Passiflora II., 3) kl. Energia II. Tot. zł. 11.

Gon. III. 2.000 m: 1) kl. Bravo Polmo-die p. J. Skolimowskiego, 2) og. Szanfar-ry, 3) og. Noblesse oblige. — Tot. zł. 9. fr. 6, 6.50.

Gon. IV. 1.600 m: 1) og. Gladiator p. H. Harlanda, 2) og. Toruń, 3) kl. Admornicja. — Tot. zł. 7, fr. 6.50, 8.

Gon. V. araby. 2.200 m: 1) og. Medal p. W. Rutkowskiego, 2) og. Vali, 3) kl. Hasina. — Tot. zł. 23.50, fr. 10.50, 16, 26.50.

Gon. VI. 1.600 m: 1) og. Huroń p. A. Kostkiewiczowej, 2) kl. Saga, 3) kl. Gardenia II. — Tot. zł. 39, fr. 13.50, 8.

Gon. VII. araby. 2.200 m: 1) og. Mo-drzew pp. J. W. Gutowskich, 2) kl. Mani-toba, 3) og. Wicher.

SUKIENKI od zł. 1-75, UBRANKA ZABAWOWE od zł. 1-95, UBRANKA LETNIE od zł. 3-65, FARTUSZKI od zł. 1-30, PYJAMY od zł. 5-25, KOSZULKI SPORTOWE CHŁOPIĘCE od zł. 1-80, KOSZULKI DZIENNE od zł. 1-15, KOSZULKI NOCNE od zł. 1-90

Berta Stark

CO DZIEŃ NIESIE?

LIPCA
Wsch. słońca 3:17 m.
Zach. słońca 7:59 m.

Poniedziałek
Teoderyka
Wtorek Nawiedzenia NMP



Parasole, parasolki

Parasole ogrodowe i miernicze, naprawy, porządki, poleca jedyna katolicka firma PARASOLEN Marja Bemowa. Lwów, Wałowa 9. 552

Złoto, srebro, zegarki
polecane przez
WŁ. BUSZEK. LWÓW, AKADEMICKA 6.
naprawy zegarków i biżuterji — tel. 318-48

ELEKTRYCZNA I PAROWA
TRWAŁA ONDULACJA
Pierwszorzędne siły fachowe — Ceny niskie
BRONISŁAW STOIŃSKI
AKLAD FRYZJERSKI, Lwów, ul. Legionów 7
Tel. 232-77 102

OPYJALNE PROSZEKI
MIGRAJĄCYCH BÓLEW
KOPITEK
PRZECIWDZIAŁĄCZĄCY BÓLE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPA
PRZECIWDZIAŁĄCZĄCY BÓLE STAWIOWE, KOSZTNE, ARTRETYZM

Łóżka metalowe
Łóżeczka dziecięce, Materace, koldry
poduszki polecane najtaniej
W. Łycki, Lwów, Kopernika 4

LODOWNIE POKOJOWE
MASZYNIKI do LODÓW 591
szkane do gotowania, ogniotrwałe
„JENA“
LWÓW, HALICKA 21

GUSTOWNA BIELIZNĘ krawaty
po cenach niskich poleca
R. Mokrzycki, Rutowskiego 2 tel. 742-37

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚĆ
Poniedziałek, 1. 7. g. 8 „Szkoła podatników“. Ceny najniższe.
Wtorek, 2. 7. g. 8 „Szkoła podatników“. Ceny najniższe.
Środa, 3. 7. g. 8 „Szkoła podatników“. Ceny najniższe.
Czwartek, 4. 7. g. 8 „Szkoła podatników“. Ceny najniższe.

DEWOCJONALNA NAJTAŃNIEJ **Jan STADNIK**
Lwów, Gródecka 2 B (Dom katolicki)

FOTOGRAF. APARAT N
10 RAT na błony 6x9
z anastygmatem i samowyzwalaczem CENA zł. 90.
BARWIK & BORZEMSKI
Lwów, KOPERNIKA 18

REPERTUAR KINOTEATRÓW
APOLLO: Trasquita.
ATLANTIC: Sowiecka komeuja „Harmonia“.
CASINO: Noce wiedeńskie.
CHIMERA: Miasto pod terrorem, cow-
bryski film.
COLLOSSEUM: Mord w Trinidad, oraz
rewja „Ostatni raz bawimy was“.
GRZYNA: „Zaledwie wczoraj“.
KOPERNIK: „Upadek Don Juana“ oraz
groteska „Nocne życie Bogów“ i
MARYSIENKA: „Dobra wróżka“.
MUZA: „Ludzie w bieli i wszystko żart“.
MIRAZ: Wiosenna parada z Franciszką
Gaal.
PALACE: Nieuchwytny.
PAN: Odmęt ulicy, oraz wrogowie mał-
żeństwa.

Kronika lwowska

„Święto morza“ we Lwowie

(a.) — Staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbyła się w dniu wczorajszym uroczystość „Święta Morza“ w skromnych ramach, zarówno, z powodu rozpoczętego okresu wywczasów letnich jak i niepewnej pogody. Uroczystość rozpoczęła się uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów w czasie którego podniosło kazanie, pełne pięknych myśli n.t. znaczenia morza dla Polski wypowiedział Ks. Gwardjan Bronisław Szepelak. W nabożeństwie

wzięli udział przedstawiciele władz i organizacji oraz wiele publiczności.

Po nabożeństwie ruszył skromny pochód w kierunku pl. Marjackiego, gdzie przed statua Matki Boskiej odbyła się właściwa uroczystość.

Dokoła w szpalerach stanęła publiczność, następnie zajęła miejsce orkiestra miejska, kompanja Hallerczyków ze sztandarem, delegacja Związku Rezerwistów, oraz Straż miejska ze

sztaandarem. Tuż przed mownicą stanęli przedstawiciele władz.

Do zebranych przemówił prezes Oddziału Lwowskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Prof. Dr. Stanisław Niemczycki, zaznaczając, że w tym roku po raz trzeci obchodzimy „Święto Morza“ co ma szczególniejsze znaczenie z tego powodu, iż.

W tym roku przypada piętnasta rocznica odzyskania dostępu do morza.

Można z zadowoleniem stwierdzić, że umiłowanie morza staje się coraz bardziej powszechne i coraz bardziej przenika do świadomości społeczeństwa zrozumięcia hasła: „Nie ma Polski bez morza“, które jest kamieniem węgielnym naszej niepodległości i osiada, dokoła której obracają się nasze wszystkie najżywniejsze zagadnienia ekonomiczne, kulturalne i polityczne, że z morzem związane jest nasze najgłębsze uczucie patriotyczne. „Święto Morza“ każdego roku zmusza społeczeństwo do zastanowienia się nad zagadnieniami morza i nad jego związkiem z istotami zagadnieniami naszego bytu i życia politycznego. Jest tedy ta uroczystość rocznie powtarzającą się manifestacją narodową, potęgującą wolę narodową w kierunku tworzenia siły zbrojnej morskiej, ale i przypomnieniem światu naszych nienaruszalnych praw do wolności morskiej.

Wskazawszy na zasługi pierwszego Marszałka Polski dla idei morskiej, wskazał mowca na konieczność tworzenia silnej floty wojennej dla zabezpieczenia państwu pokoju, ochrony tak nięknie rozwijającej się marynarki handlowej i naszego handlu morskiego, wreszcie oparcia naszej politycznej i gospodarczej niezależności na silnych podstawach. Mowca rozwinął następnie hasła budowy własnej sztoczni oraz budowy na polskiej sztoczni pierwszego okrętu wojennego ze składek publicznych. Wkońcu zwrócił się z apelem do społeczeństwa, ażeby poparło usilnie prace Ligi Morskiej i Kolonjalnej, która jako potężna organizacja, reprezentująca morską myśl całego narodu stała się syntezą istotnych zagadnień politycznych i gospodarczych mocarstwowej Polski, wysuwającą się z żywiołową siłą na czoło naszych państwowych nakazów.

Po przemówieniu Prof. Dr. Niemczyckiego na szczyt wysokiego masztu wśród dźwięku hymnu narodowego podniesioną została morską flagą Polski. Uroczystość „Święta Morza“ była skończoną.

Zatwierdzenie budżetu m. Lwowa

Po przeglądnięciu przez władze nadzorcze preliminarza budżetowego na rok 1935—36 został tenże z małymi zmianami zatwierdzony.

W najbliższym czasie oczekiwać należy przedłożenia przez Zarząd m. Lwowa

budżetu dodatkowego ściśle inwestycyjnego, w związku z kredytami, które Lwów otrzymać ma na roboty publiczne. Jak wielkie są te kredyty, narazie ustalić się nie da. W tej chwili wiszą w powietrzu obietnicy i nadzieje.

Kuty otrzymają wreszcie połączenie kolejowe

Dnia 21 czerwca 1925 r. podpisano w Bukareszcie Porozumienie między Zarządem P. K. P., a Generalną Dyrekcją Kolei Rumuńskich, ustalające warunki, na których zasadzie

będzie można w czasie najbliższym otworzyć komunikację osobową, bagażową, przesyłek pośpiesznych i zwykłych w tranzycie uprzywilejowanym (tj. bez wiz i opłat celnych, a na zasadzie taryf PKP.) pomiędzy Kutami i resztą Polski poprzez stację Sniatyn — Zaluże.

Porozumienie to umożliwi też komu-

nikację sąsiedzką Polski z Rumunią na przebiegu kolejowym Kuty — Wyżnica.

Akt ten stanowi realizację między państwowych umów, zawartych między Rzeczpospolitą Polską i Królestwem Rumunii jeszcze w roku 1929.

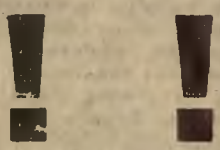
Umów tych dotąd nie wprowadzono w życie, ponieważ należało pierwiej wybudować most na Czeremoszu, prócz tego zaś stosunki gospodarcze i walutowe nie kształtowały się dość dogodnie. Obecnie więc i ta część pogranicza polskiego z Rumunią pozbawiona dotąd kolei otrzyma połączenie kolejowe.

Złodzieje w obozie cygańskim

(a.) — Do obozu cygańskiego, który obojuje przed lasem w Biłohorszczy zakradli się wczorajszej nocy jacyś złodzieje i wynieśli kuferek, zawierający 1.500 zł. oraz rozmaite wartościowe przedmioty, jak guzy srebrne itp. wartości około 1000 zł. Złodzieje wynieśli kuferek do lasu, tam rozbili go i porzucili, a zawartość naturalnie zabrali ze

sobą. Nie jest rzeczą wykluczoną, że kradzież popełnioną została przez swoich, tj. przez cyganów z innej bandy. Policja, zawiadomiona o kradzieży, podjęła dochodzenia, które doprowadziły do przytrzymania dwu osobników podejrzanych o popełnienie tej kradzieży na szkodę wójta cygańskiego.

OD ADMINISTRACJI



Przypominamy
o odnowieniu prenumeraty
na miesiąc
lipiec 1935
i o uregulowaniu prenumeraty
zaległej, a to dla uniknięcia
przerw w wysyłce pisma

Jak Polacy pracują w Rumunji?

Za Dniestrem na Bukowinie i na Besarabji, należących do zaprzyjaźnionej Rumunji, zamieszkuje znaczna ilość Polaków. Przedwojenny kontakt ludności polskiej na Bukowinie, a zwłaszcza w Czerniowcach z Podolem i Pokuciem nieco osłabł, ale ostatnio znów się wzmacnia. Dlatego notujemy przejawy tamtejszego życia polskiego.

23 bm. odbyły się w Rarańczy uro-

czystości, związane z czynami Legionistów polskich podczas wojny.

Polski Związek Szkolny w Rumunji wniósł jeszcze przed kilku miesiącami prośbę do władz szkolnych o zezwolenie na otwarcie w Czerniowcach prywatnego kursu nauki języka polskiego, zobowiązując się dostarczyć lokalu szkolnego, podręczników i opłacać siłę nauczycielską. Na prośbę tą nie nadeszła żadna odpowiedź.

W zorganizowanych konkursach hipicznych w Czerniowcach wzięła udział jako jedyna amazonka p. Skibniowska z Hliboki, zdobywając nagrodę im. Królowej Marji.

W czasie od 29 czerwca do 12 lipca odbędzie się w Czerniowcach tradycyjny targ św. Piotra, połączony z wystawami: rolniczą, przemysłową, łowiecką i malarstwa. Należy przypomnieć, że targ św. Piotra w Czerniowcach był punktem zbornym dla interesentów z Podola, a na jarmark św. Anny w Tarnopolu przyjeżdżało znów wielu Rumunów.

Magazyn pościeli R. DRZAŁA

Lwów, Chorążczyzny 5, poleca koldry, materace, przerabia koldry po 4 zł. materace po 6 zł. przyjmuje pierze do prania. tel. 294-81. 873

PAX: „Golgota“ (ostatnie 3 dni).
RAJ: ABC. Miłości z Dymszą i Krukowskim.
STYLLOWY: „Hanka“ i rewja.
SŁOŃCE: „Ostatnia carowa“. Rewja „Wiat Lwowianki“.
ŚWIT: Z powodu rekonstrukcji nieczynny.
WANDA: „Księżę Arkadji“ oraz Dłaczę „Za zgrzeszyłam“

Zmarli we Lwowie

Wacław Marjan Patraszewski em. dyr. Banku Hip. 1. 79, pogrzeb 1 lipca z krypty Bernardyńskiej na cmentarz Łyczakowski.

Stanisław Szulz, em. maszynista P. K. P. lat 61 — pogrzeb 1 lipca z krypty Orm. na cmentarz Janowski.

Marja Aniela z Korabiowskich 1. v Jacobi II. v Thumenowa lat 42, pogrzeb 30 bm. z ul. Gundulicza 3 na cmentarz Janowski.

Z Krzyżaków Aniela Pencakowska lat 79 wdowa, pogrzeb 30 bm. z krypty Bernardyńskiej na cmentarz Janowski.

